

# GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami eo Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

## PRZEGŁĄD.

Monarchya Austryacka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Szwajcarya. — Włochy. — Niemce. — Montenegro. — Azja. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

### Monarchya Austryacka.

#### Rzecz urzędowa.

**Wiedeń, 4. grudnia.** Dnia 3. grudnia 1857 wyszedł w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i został rozesłany XLVII. zeszyt Dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 223. Dekret ministerstwa skarbu z 27. listopada 1857, prawomocny we wszystkich krajach koronnych powszechnego związku celnego, którym się ogłasza postępowanie, jakie mają zachowywać austriackie urzęda celne na mocy zawartego między Austryą i Modeną nowego traktatu celnego połączenia z 15. października 1857 w komunikacji z Modeną.

#### Sprawy krajowe.

##### O d e z w a.

Zbliżająca się pora zimowa odbiera uboższej warstwie ludności tutejszej wszelki prawie sposób zarobkowania. Najbliższem tegoż następstwem jest zagrożone utrzymanie się ubogich i ich rodzin.

Jawnem jest, że potrzebaby nie małych użyć środków, gdyby tylko same nieodzowne potrzeby życia tych nieszczęśliwych zaspokoić miano, zapierając oraz drogę zebractwu wiodącemu za sobą moralne zepsucie.

Tutejszy zakład ubogich nie jest w stanie swojemi zwykłemi dochodami, nawet przy znakomitem wsparciu z funduszu miejskich, stawić czoło tak wygórowanym potrzebom; nadzwyczajnej pomocy wezwać okoliczności zniewalają.

Od lat dwudziestu utrzymywał się zwyczaj, datkiem na ubogich uwalniać się od zwykłych noworocznych powinszowań. Podobnie i teraz zwraca się reprezentacya miasta tego do dobroczynnych uczuć mieszkańców Lwowa z prośbą, by i na rok 1858 kupnem karty uwalniającej raczyli wesprzeć cel miłosiernej w wspomnionym zwyczaju zawarty.

Nabywanie kart uwalniających i zbieranie datków miłosiernych skuteczni się jak dawniej i zwykle za pośrednictwem właścicieli domów.

Uprasza się zatem PP. właścicieli domów, aby raczyli swym czynszownikom kart uwalniających dostarczyć, od nich datki odebrać, takowe wciągnąć w listy subskrypcyjne i złożyć w Prezydum Magistratu, gdzie wykaz datków prowadzony będzie.

Nazwiska składających z oznaczeniem datków ogłoszone będą w gazetach.

Od Magistratu i Wydziału miejskiego.

Lwów dnia 30. listopada 1857.

Franciszek Kroeb, pr. burmistrz.

(Mianowanie. — Obligacye na spalenie przeznaczone. — Wydatki na kościół wiedeński.)

**Wiedeń, 6. grudnia.** Minister nauk i wyznań mianował suplenta przy niższem gymnazyum w Bochni, Andrzeja Karpińskiego, rzeczywistym nauczycielem przy tem gymnazyum.

— Ogłoszeniem c. k. ministerstwa skarbu podano już do wiadomości powszechnej, że na mocy najwyższego patentu z 21. marca 1818 z obligacyi dawniejszego długu państwa, spłaconych funduszem umarzania długów państwa, przeznaczona na rok administracyjny 1854 do spalenia suma kapitałowa w imiennej wartości 5,586.040 r. 19<sup>2</sup>/<sub>8</sub> kr. czyli według stopy procentowej 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub> proct. obliczona 5 mil. reńskich, wyłączona jest z majątku funduszu amortyzacyi, wykreślona w księgach kredytowych i przygotowana do spalenia.

Publiczne spalenie tych obligacyi długów państwa nastąpiło dnia 5. grudnia b. r. o dziesiątej godzinie przed południem w obec wyznaczonych do tego komisji w zwyczajnym na Glacis znajdującym się domu.

Przy tej sposobności zostały spalone także przeznaczone na administracyjne lata . . . . . 1855 1856

do spalenia obligacye nowego długu państwa, a mianowicie

z 5% pożyczki z roku 1851 lit. A. . . . .	750.200r.	797.200r.
z 5% pożyczki z roku 1851 lit. B. . . . .	207.800r.	218.100r.
z długu konwersyjnego . . . . .	367.000r.	385.500r.
z pożyczki waluty bankowej z roku 1852 . . . . .	830.000r.	830.000r.
a z pożyczki srebra z roku 1854 . . . . .	250.000r.	362.500r.

Suma 2,414.000r. 2,593.300r.

Razem . . . 5,007.300r.

— C. k. niższo-austriacka główna kasa krajowa podaje następujący wykaz wydatków z funduszu kościoła ślubowanego od 1. maja do końca października 1857:

Ogólna suma wydatków pokrytych z tego funduszu do końca kwietnia 1857 wynosiła 264.235 złr. 21<sup>1</sup>/<sub>2</sub> kr. Od 1. maja do końca października 1857 wydano: w pensyach 350 złr., na pomieszkowanie 100 złr., na honorarya 2000 złr., na remuneracye 450 złr., na zakupienie budynków 86.400; suma wszystkich wydatków do końca października 1857 roku 353.535 złr. 21<sup>1</sup>/<sub>2</sub> kr. m. k.

#### Instrukcyja względem zniesienia serwitutów.

(Ciąg dalszy.)

§. 29. Komisya lokalna ma wszelkie prawne i rzeczywiste stosunki, które mogą być ważne przy rozstrzygnięciu komisji krajowej, jako też istniejące w tej mierze dowody z urzędu rozpoznawać.

Wolno jednak partynom proponować takie rozpoznania, jakie wydają im się być potrzebnymi.

Jeśli komisya nieuzna za rzecz potrzebną, uwzględnić tych propozycyi lub jakichkolwiek zarzutów partyi przeciw wytoczonemu rozpoznaniu, natenczas powinna oznajmić partyom powody swoje i wciągnąć do aktu pertraktacyi.

§. 30. Jeśli z mającego się pertraktować meldunku lub prowakacyi nie można dociec z pewnością osób, które jako uprawnione lub obowiązane, albo też jako współuprawnione mają udział w wspólnej posiadłości, powinna komisya lokalna przed rozpoczęciem pertraktacyi postarać się o poznanie wszystkich interesentów za pomocą przesłuchiwania przełożonych gmin i innych stosownych rozpoznau.

Jeśliby tym sposobem niezdolano usunąć wszelkich powątpiewań co do dokładnej znajomości wszystkich uprawnionych przy pertraktacyi, ma komisya lokalna, po zasięgnięciu w każdym razie przyzwolenia komisji krajowej, za pomocą edyktu oznaczającego dokładnie przedmiot pertraktacyi, wezwać nieznanych uczestników do naznaczonej pertraktacyi z tym dodatkiem, że nieobecność ich uważanoby za dobrowolne zrzeczenie się przysługującego im uprawnienia.

Edykt ten ma być umieszczony w urzędowym dzienniku gazety kraju koronnego, przybity w urzędzie powiatowym, gdzie lokalna komisya urzęduje, i ogłoszony osobno we wszystkich gminach, w których po rozważeniu okoliczności mogą znajdować się uprawnieni.

§. 31. Wezwane do pertraktacyi partye, to jest ci wszyscy, którzy w będącem w mowie uprawnieniu występują jako uprawnieni lub obowiązani, albo też jako uczestnicy w prawie wspólnego posiadania i użytkowania, muszą brać udział w wytoczonej pertraktacyi urzędowej.

§. 32. Przy pertraktacyach muszą występować:

a) Za małoletnich, będących w kurateli i krydataryuszów: opiekuni, kuratorowie i zawiadowcy majątku;

b) za korporacye duchowne: przełożeni i trzech członków korporacyi;

c) za gminy świeckie: przełożony z radcą gminy a względnie z jednym członkiem wydziału gminnego;

d) za świeckie moralne osoby, korporacye i towarzystwa: ich przełożony;

e) za kościoły, prebendy i fundacye: patronowie i przełożeni;

f) za dobra skarbowe, funduszowe i fundacyjne: przełożony tej władzy, do której w kraju koronnym należy naczelny dozór nad ich administracyą.

Wszystkie te osoby, upoważnione do występowania przy pertraktacyach, mogą wyręczać się pełnomocnikami.



§. 33. Jeśli uprawniona lub obowiązana do indemnizacji realność należy do kilku osób razem, muszą właściciele mianować wspólnego pełnomocnika.

Jeśli niemogą zgodzić się na to, ma komisya lokalna na ich niebezpieczeństwo i koszta ustanowić wspólnego zastępcę.

§. 34. Jeśli liczba osób, mających jedn. akowy udział w przeznaczonym do zniesienia lub regulacji uprawnieniu, względnie ciężarze gruntowym, lub też w prawach wspólnego posiadania i użytkowania tak jest znaczna, że pertraktacja z każdą nie może być należycie przeprowadzona, powinna komisya lokalna starać się o to, ażeby wszystkie jednakowo interesowane partye obrały wspólnych pełnomocników, których liczba niema wynosić mniej niż 3 a nie więcej nad 5. Ci pełnomocnicy muszą jednak składać swe oświadczenia jednomyślnie, w przeciwnym razie należy co do punktów, w których się niezgadniają przesłuchiwać same partye.

Jeśli nie staną wszyscy pełnomocnicy, należy z obecnymi rozpocząć prawomocną pertraktację.

Do odbierania rezolucyi muszą jednak partye w każdym podobnym razie wymienić wspólnego pełnomocnika.

Jeśliby nie zgodzili się na to i omieszkali wymienić pełnomocnika, ma ustanowić go komisya lokalna.

§. 35. Pełnomocnicy, by mogli być przypuszczeni do pertraktacji, muszą wykazać się wystawionem prawnie pełnomocnictwem swoich mocodawców. Tylko małżonek może być uważany za pełnomocnika swojej żony, wyjąwszy jeśliby był z nią rozwiedziony, albo nie był samowładny, lub też jeśliby milczące to upoważnienie zostało wyraźnie odwołane.

Pełnomocnictwa muszą opiewać na przeprowadzenie mającej się przedsiębrać według patentu z 5. lipca 1853 sprawy spłacenia lub regulacji, albo też na pewne dobra lub prawo, względnie ciężar gruntowy, i nie mogą zawierać żadnych ograniczeń lub zastrzeżeń przyzwolenia ze strony mocodawcy, gdyż w przeciwnym razie nie będzie pełnomocnik uznany ani przypuszczony do pertraktacji.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

## Hiszpania.

(Stan banku. — Mianowania w ambasadzie.)

Rząd hiszpański zawarł układ z bankiem, aby na spłacenie procentu długu zagranicznego wysłać 28 milionów realów do Paryża i Londynu. Rząd dał w zamian bankowi 12.000 uncyi złota, przywiezionego z wysp Filipińskich, 12 do 14 milionów realów, przetopionych z monet Puerto-Riki i inne sumy i asygnacje na kasy skarbowe. Zresztą jest cały stan banku hiszpańskiego bardzo pomyślny, ścisł o zmiany banknotów zmniejszył się znaczenia, a dyskonto pozostało na dawnej stopie.

— *Gaceta* zawiera dwa dekrety królewskie z d. 11. listopada. Jeden z nich uwalnia p. Manuela Bermudez de Castro z posady ambasadora hiszpańskiego przy dworze austriackim, wyrażając mu łaskę królewską za cały czas urzędowania, drugi zaś mianuje p. Leopolda Augusta de Curto, wice-sekretarza stanu w ministerjum spraw zewnętrznych, nadzwyczajnym posłem przy tym samym dworze, zawierając go oraz w równym charakterze przy gabinecie bawarskim.

— Potwierdza się wiadomość, że p. Pidal zostanie posłem przy stolicy apostolskiej.

## Anglia.

(Otworzenie parlamentu. — Nowiny dworu. — Rozkaz dzienny generała sir Campbell. — Lord Stratford. — Przewodząca Kafrów uwięziony. — Skutki zajęcia Delhów.)

**Londyn**, 3. grudnia. Dziś odbyło się uroczyste otwarcie parlamentu, w obec niezmiernie licznej gromady widzów. Około godziny 2. opuściła Królowa w towarzystwie swego małżonka pałac Buckingham z zwyczajną wystawnością i za przybyciem do sali powitana została okrzykami radości i przywiązania. (Mowę od tronu podamy jutro).

— Hrabia Paryża i książę Chartres znajdowali się d. 30. listopada w Windsorze i polowali kilka godzin w parku tamtejszym w towarzystwie księcia Alberta i księcia Fryderyka Wilhema pruskiego.

— Naczelną wódz angielski w Indyach, generał sir Colin Campbell ogłosił wszystkim komendantom pułków, że postanowił przestrzegać jak najsurowiej karności między wojskiem i oficerami, i każdego opieszałego w służbie oficera oddali niezwłocznie z armii.

— Wiadomo już, że lord Stratford de Redcliffe ma przybyć niebawem do Londynu i to czysto w sprawach prywatnych. Jak słychać spieszy lord do ojczyzny, aby wydać za żonę swą najstarszą córkę, która wraz z matką i siostrą od dawna już powróciła do Anglii. *Pays* upewnia, że lord Redcliffe zabawi w ojczyźnie przeszło 2 miesiące.

— Przewodząca Kafrów Macomo, równy co do godności znany Sandilli, został na dniu 30. września jako włóczęga uwięziony i na rok więzienia skazany, chociaż uniewinnił się, że tylko chcąc prawemu właścicielowi odprowadzić kradzionego konia, przekroczył linię pograniczną.

— Szczególniejsza rzecz, — pisze *Gazeta wied.*, że zajęcie Delhów miało wywrzeć silny i zbiwienny wpływ na rokoszanie, wywołało owszem nowy wybuch po wybuchu. Angielski agent w Kotah, major Burton, powrócił d. 15. września z swymi dwoma synami z Nimucz i rozkazał na cześć ukorzenia buntowniczej stolicy dać ognia z dział warowni. Ponieważ jednak leży to w polityce przewodzących powstania, aby zaprzeczać wszędzie podobnej wieści, przeto rozszerzono między ludem, że agent angielski stara się omamić na-

ród z umysłu, a ztąd też zasługuje na śmierć doraźną. Takimi fałszywymi pogłoskami udało się przewodzącym podburzyć dwa stojące w stolice pułki, za ich pomocą rzucił się też lud zaraz na mieszkanie rezydenta i zamordował go po zaciętej obronie wraz z obudwoma synami. Radza wytrwał w wierności ku Anglikom, ale główna część jego kontyngensu wojennego, 4 pułki piechoty i cała artyleria oświadczyły się przeciw nam i chcą ciągnąć ku Delhom, nie wierząc wcale w zajęcie miasta.

## Francya.

(Posiedzenie ciała prawodawczego. — Nowe wybory. — Pogrzeb poległych w Vincennes. — Zbrojenie korwety Laplace. — Kanał Suez. — Nowe domy w Paryżu. — Wyław Rodanu. — Eskadra rosyjska. — Odmowa p. Carnot. — Lugdun spokojny. — Stosunki Hiszpanii z Meksykiem.)

**Paryż**, 3. grudnia. Na przedwczorajszym posiedzeniu ciała prawodawczego odczytano i przyjęto między innemi dyskusję hrabi Migeon. Dla nagłej śmierci Cavaignaca i odmówienia przysięgi pp. Carnot i Goudchaux nastąpią nowe wybory w tych okręgach paryskich, mianowicie w 3, 5 i 6. Jak słychać wstrzyma się ta razą stronnictwo demokratyczne od wszelkiego udziału. Zgromadzenie narodowe sprawdzało dalej mandaty wyborcze, a praca ta postępuje tak rażno, że już na d. 4. grudnia możnaby się spodziewać odroczenia parlamentu do 18. stycznia przyszłego roku.

— Pogrzeb poległych w Vincennes 18 żołnierzy odbył się na dniu wczorajszym. Na całej ceremonii żałobnej znajdowały się oddziały miejscowej załogi i liczne tłumy ludu. Kaplicę warowni przyobleczono w czarne barwy. Pośród obecnych widziano marszałka Magnan, 2 generałów dywizyi, kilku generałów brygady i innych wyższych oficerów. Za okazane podczas przypadku poświęcenie się, nadał Cesarz robotnikom 600 fr. w darze. Wszyscy postanowili jednak obrócić całą tę sumę na wzniesienie pomnika dla swych zasypianych towarzyszy.

— Jak donosi dziennik *Toulonnais* nadeszły do Toulonu depesze ministra marynarki, aby uzbroić niezwłocznie parową korwetę „Laplace“ śrubowy okręt transportowy „Gironde“ i okręt pocztowy „Daine.“ Także i szalupa kanonierska pierwszego rzędu „Alarme“ otrzymała rozkaz uzupełnić swą załogę. Słychać, że wszystkie te cztery okręta wojenne odpłyną do Chin.

— Dotychczas oświadczyło się już 69 rad departamentalnych za przekopaniem międzymorza Suez, a wkrótce ma wyrazić się w tym duchu najważniejszy departament Sekwany, który w tym przedmiocie mianował już p. Devinck swoim sprawozdawcą.

— Według źródeł urzędowych przybudowano w latach 1852 do 1857 6583 domów w Paryżu, a 17.391 w dwóch okręgach Sceaux i St. Denis, w ogóle więc 23.974. W tym samym czasie zniszczono w Paryżu 2971 starych budynków.

— Nagłe i nawałne ulewy wzdęły prąd wody w Rodanie w pobliżu Avignon. Rzeka Ardèche wystąpiła z koryta, a departament tego nazwiska poniósł znowu ogromne straty, mianowicie porozrywała woda wszystkie prace, jakie podjęto w tych stronach po pierwszej powodzi.

— Rosyjski generał Murawiew, zdobywca Karsu, przybył dnia 23. z. m. do Cherbourg. Oglądawszy stojącą w tamtejszym porcie eskadrę rosyjską pod wodzą kapitana Kuznecowa, udał się generał tego samego dnia jeszcze w dalszą podróż do Paryża. Eskadra rosyjska doznaje w Cherbourg bardzo zaszczytnego przyjęcia. Prefekt morski kontre-admirał Gourdon i komendant departamentu, generał Borel de Bretizel wyprawili świetny bal dla oficerów marynarki rosyjskiej i brazylijskiej. Podobny festyn zamyslało wyprawić dla nich także miasto Cherbourg na d. 30. listopada.

— Pan Carnot odmówił przepisanej przysięgi do ciała prawodawczego następującym listem do prezydenta zgromadzenia:

„Mości panowie! Wybrany do ciała prawodawczego w paryskim okręgu wyborczym zaraz w kilku miesiącach po 2. grudniu 1852, odmówiłem żądanej przysięgi na wstępie zgromadzenia, usprawiedliwiając opór mój listem, który znajduje się tak w protokołach zgromadzenia jakoteż w kolumnach *Monitors*. Ten sam okręg wyborczy zaszczycił mię na nowo swym zaufaniem. Ponieważ jednak pięcioletnie doświadczenie utwierdziło mię tylko w moich uczuciach i przekonaniach, przeto trwam w moim dawniejszym postanowieniu, i odmawiam na nowo przysięgi. Carnot.“

— Dziennik *Patrie* zawiera następujące doniesienie: *Independance Belge* utrzymuje, że pomiędzy robotnikami warstwami Lugdunu panuje niejakie wzburzenie umysłów. Jesteśmy tak szczęśliwi uspokoić opinię publiczną co do tego urojonego wzburzenia. Miasto Lugdun jest zupełnie spokojne. Ludność nie myliła się nigdy co do powodów i znaczenia zagranicznego przesilenia finansowego, które zresztą zmniejsza się już stopniowo. Właściciele większych fabryk nie pomyśleli ani na chwilę o zamknięciu warsztatów. Mając zupełne zaufanie w troskliwości Cesarza, oczekują spokojnie skutków wydanych rozporządzeń, które w domu mają zapobiedz tym kłopotom, na jakie w Anglii i północnej Ameryce naraził się handel francuski.

— Jak wiadomo zażądał rząd meksykański, aby przed zagajeniem konferencji do załatwienia sporu z Hiszpanią, uznano naprzód p. Lafrague urzędownie posłem rzeszy pospolitej przy dworze madryckim. Hiszpania wzbroniła się odpowiedzieć temu warunkowi, a jak słychać miały obecnie gabinety angielski i francuski podać nowy wniosek, t. j. aby p. Lafragua zasiadał na przyszłych konferencyach w równym charakterze, jak poseł hiszpański. Tuszą powszechnie, że dyktator Comoufort zgodzi się chętnie na ten wniosek.



## Szwajcarya.

(Wybory.)

**Berna, 26. list.** Walka o zasadę reprezentacyjną w Neuenburgu została głosowaniem ludu w duchu rządowym roztrzygnięta. Repartycya deputowanych ma odbywać się według liczby dusz szwajcarskich mieszkańców. Połączona opozycja konserwatystów i independentów chciała za podstawę repartycji przyjąć mieszkających w Kantonie szwajcarskich i neuenburgskich do głosowania uprawnionych obywateli. Tak opiewał dekret, który wielka rada do przyjęcia przedłożyła ludowi. Słaba większość, gdyż 288 głów (na blisko 12.000 głosujących), oświadczyła się przeciw temu dekretowi, i miała przytem zamiar, dać pierwszeństwo podstawie reprezentacyjnej, którą wspierała rada państwa. To zdanie nie było wprawdzie otwarcie wyrażone, gdyż lud według przedłożonej mu formy zapytania, niebył upoważniony odpowiadać na przedłożenia wielkiej rady inaczej, jak tylko — tak, — lub — nie, jednak wielka rada postąpiła dość słusznie, gdy niezapoznała powodów, które przewodniczyły wyrażeniu ludu.

Prawodawcze władze wydały zatem dekret nowy, który liczbę dusz wszystkich mieszkańców w Szwajcaryi przyjmuje za podstawę reprezentacyjnego systemu. W tym punkcie zgodziła się wielka rada jednogłośnie. Partye zaś starły się powtórnie względem dwóch innych ustaw gwałtownie. Większość prawodawczego ciała zgadzając się na mniej korzystną podstawę systemu reprezentacyjnego, żądała gwarancji za pewność prawdziwego sposobu myślenia ludu przy wyborach, w tej myśli naznaczyła: Nowe wybory wykazy, które obecnie mają znajdować się w wielkim nieporządku, i głosowanie gminami, zamiast dotychczasowego głosowania w miastach obwodowych. Radykalna partya rządowa sprzeciwiała się temu wnioskowi z całej siły, pod pozorem, że to jest tylko na odwleczenie wyrachowaniem. Wnioski przyjęto większością dwóch głosów, przeciwko czemu powstają rządowe dzienniki, wszelako oświadczają swoim sprzymierzeńcom, że uchwałę wielkiej rady niema nic do zarzucenia, zatem wypada zgodzić się na to. Jak tylko listy głosów będą gotowe, — co może potrwać kilka tygodni — nastąpi wybór prezesa.

## Włochy.

(Ulgi dziennikarskie w Modenie.)

— Dekretem książęcego modenckiego ministerium finansów uwolnione zostały od nałożonej weszłym październiku opłaty dziennikarskiej wychodzące w Lombardo-weneckim królestwie czasopisma *Bilanzia* i *Sferza*; tudzież dzienniki piemonckie *l'Armonia* i *Il Cattolico*.

## Niemce.

(Bankructwa w Hamburgu.)

**Hamburg, 2. grudnia.** Dziedziczne mieszczaństwo przyjęło jednogłośnie propozycję senatu, że przy zawieszeniach wypłaty ma rozstrzygać większość kredytorów, czy dom handlowy należy wziąć pod administrację, czy też ogłosić bankructwo. Nad kwestyą względem moratorium obradują jeszcze. Ostatnie dwa dni przedstawiały smutną scenę, gdyż cały szereg bankructw, a pomiędzy temi, bankructwa najdawniejszych i najznakomitszych firm. Na czele stoi wiekowy powszechnie szanowany senator, który, jak słyhać podał się do demisyi. Wydarzone dzisiaj samobójstwo znakomitego szefa jednej tutejszej firmy, ma także być w związku z obecnem przesileniem. Jeszcze większy wywiera wpływ, poczęści już uskutecznione, po części zaś oczekiwane odprawianie robotników z kilku większych fabryk. Ajenci wexlowi nie są w stanie wykonać przyjęte handlowe pośrednictwo.

## Montenegro.

(Nowe zajście z Turcyą.)

**Kattaro, 26. listopada.** Francuski konsul z Skutar bawił kilka dni w Cettinii i naradzał się często z panem Delarue, sekretarzem księcia Danily, rodem z Paryża. Za pośrednictwem francuskiego konsula stanęło, jak wiadomo, zawieszenie broni między Baszą skutarskim a Wassojewiczami. Książę Danilo zobowiązał się sam wymusić na Wassowiczach spłacenie zaległych podatków, i że sam też odstawi je do Skutar. Gdy jednak do tego czasu książę nie wywiązał się z swego słowa, a nawet wybrane podatki zatrzymał u siebie pod pozorem, że ma różne inne porachunki z Portą, przetoż oświadczył Basza, że jeśli w 14 dniach nie będzie miał w ręku zaległego haraczu, wypowie niezwłocznie zawarty rozejm. W Mostar i Trebigne rozpoczął komisarz turecki śledztwo co do sporu pogranicznego.

## Azja.

(Raporta z Indyi.)

— Odebrano najnowszą pocztą zamorską obszerniejsze sprawozdanie z Indyi podaje następujący obraz obecnego składu rzeczy w powstańczych prowincyach:

Najważniejszym wypadkiem na widowni boju stał się ostatnimi czasy zwycięzki pochód pułkownika Greathead, którego imię przylączyło się godnie do nazwisk jenerałów Lawrence, Wilsona, Neilla, Nicholsona i Hawelocka.

W kilka dni po zdobyciu Delhów wyruszyły z zajętej stolicy dwie ruchome kolumny angielskie w pogon za nieprzyjacielem. Obie dwie zwróciły się ku Agrze, jedna po prawym druga po lewym brzegu Dżumny. Korpus po lewym brzegu liczył 1.600 żołnierza piechoty,

500 jeźdźców i 18 dział i stał pod rozkazami pułkownika Greathead. Zapusciwszy się w głąb kraju, skręcił ku Allyghur, dość silnej warowni w pół drogi między Delhami a Agrą. Dnia 25. zatrzymał się pułkownik przy Gasindinuggur a następnego dnia wyruszył dalej do Sekundrabad. Znalazłszy w mieście tem wiele własności angielskiej mianowicie sukien kobiecych, spalili je Anglicy do szczytu, a dnia 27. stanęli pod Bolundzupar, gdzie powstańcy z Yansi z liczną tłuszcą zbiegów z innych stron dość silnie zajęli stanowisko, i do zaciętego jak się zdawało sposobili się odporu. Ustawili się też bardzo korzystnie, a i działa w dobrym wytoczyli szyku. Wszakże ogień angielski nie dał odzywać się długo nieprzyjacielskiej artylerii, a część jazdy Sepojów, która miała bronić zaplecza, rozpięchła się za pierwszym naciskiem europejskiego żołnierza. Anglicy lansiere przypuścili natarczywy atak na nieprzyjaciół i rozbiwszy ich szyki, wdarli się za uciekającymi do miasteczka, nieobejszło się przytem bez dotkliwych strat ze strony angielskiej, a czterech oficerów odniosło ciężkie rany. Rokoszan padło do 100 na placu, a nadto dostało się w ręce angielskie 7 dział, 25 jaszczków i znaczna ilość amunicji karabinowej. Strata angielska w ogóle wynosiła 50 zabitych i rannych, a między tymi 6 oficerów. Dnia 29go września wyruszył Greathead do Malaghur, gdzie wysadził w powietrze opuszczoną warownię. Angielski inżynier, podporucznik Home, towarzysz porucznika Salkelda w szturmie na bramę kaszemirską w Delhah, postradał życie przedwczesnem wybuchem podłożonej gminy. Zatrzymawszy się kilka dni na tem miejscu, gdzie cztery stykają się gościńce, wysłał pułkownik Greathead rannych i chorych do Mirutu a sam na dniu 2. października ruszył naprzód. Nazajutrz stanęła kolumna w opuszczonem od nieprzyjaciół mieście Kurga, a 7 do 8 pochwyconych w drodze rokoszan nie uszło szubienicy. Dnia 4go października osiągnął pułkownik Greathead Sumłę a na drugi dzień stanął w Allyghur. Warowni tej broniła tłuszcza fanatyków wraz z miejskim proletaryatem, która przed niejakim czasem wypędziła z kraju przychylnego Anglikom Gobing Singha. Anglicy nie napotkali silniejszego oporu, nieprzyjaciół rozpięchnął się na wszystkie strony, a do 400 padło pod razami Anglików, którzy prócz tego zdobyli także dwa działa. Dnia 6go października posunęli się Anglicy do Akurabad, innego ogniska fanatyzmu i powstania. Dwóch przewodzców rokoszan, Mungul Singh i Mehlal Singh, i do 100 rokoszan padło ofiarą, a 4 działa i znaczne zapasy amunicji dostały się w ręce zwycięzców. Z Akurabad wyruszył pułkownik Greathead do miasta Dolpur, odległego o 6 do 7 mil niemieckich od Agry a położonego przy gościńcu gwalierskim. W pobliżu tego miasta skoncentrował się liczny hufiec powstańców, złożony po większej części z kontyngensu indorskiego, chcąc jak najprędzej zaskoczyć Agrę i przemóc słabą załogę angielską. Licząc 5.000 żołnierza kariego, 1.000 ochotników, 3 działa pozycyjne i 15 armat polnych, przeszli rokoszan na dniu 9go października rzekę Kharra o kilka mil na północy od Agry. Zaledwie też utrudzony marszem korpus pułkownika Greathead zatrzymał się w pobliżu, a żołnierze rozłożyli się do śniadania, zaskoczył zniemacka nieprzyjaciół. Mniemając, że tylko szczupłą załogę Agry mają przed sobą, zdziwili się rokoszanie widokiem sił angielskich. Czterech fanatyków mahometańskich wdarło się aż do wnętrza obozu i rozsiekali jednego śpiącego sierżanta i jednego oficera, który właśnie zabrał się do mycia. Działa nieprzyjacielskie rozpoczęły tym czasem ogień na obóz a część jazdy powstańczej uderzyła na Anglików z zaplecza i zdobyła jedną armatę, nim jeszcze żołnierzy angielscy zdofali dosiąść koni w pierwszym poścachu. Ale zamieszanie to trwało tylko kilka minut. Wnet uformowali się zaskoczeni żołnierze europejscy, a nim jeszcze działa nieprzyjacielskie mogły z piątym pospieszyc wystrzałem, zaczęła im już odpowiadać konna artyleria angielska. Potem Sikhowie uderzyli naprzód a za nimi poszli lansiere i reszta żołnierzy. Odbijając napowrót zdobyte działa z rąk nieprzyjaciół, postradali Anglicy podporucznika French a podporucznik Jones odniósł ciężką ranę. Pułkownik Cotton, który przypadkowo znajdował się w tej stronie bitwy, objął dowództwo jako najstarszy oficer wkorpusie. Nieprzyjaciół zamierzał w pierwszej chwili waleczyć do upadłego, gdy jednak zbliżyły się działa angielskie, stracił zupełnie odwagę i zaczął uchodzić z pola ku Gwaliorowi. Jazda angielska puściła się w pogon za zbiegami, a strzały kartaczowe konnej artylerii angielskiej zniosły całe szeregi uciekających. Wszystkie bagaze i 13 dział nieprzyjacielskich dostało się w ręce Anglików a do 2.000 rokoszan legło trupem na placu. Straty zwycięzców w rannych i zabitych ograniczają się tylko na 80 żołnierzach. W Agrze nie zatrzymała się długo kolumna pułkownika Greathead, lubo od 16 dni w nieprzerwanym prawie znajdowała się marszu i do 4.000 rokoszan wytopiła w drodze. Garstka pobitych rokoszan pomknęła w ucieczce do Burthpur, ale radza tamtejszy zabronił im wstępu i rozkazał złożyć broń. Gdy zaś nie chcieli poddać się do razu temu rozkazowi, ubito zaraz na miejscu 6 czy 8 a 14 pochwyciono w niewolę, reszta zaś ratowała się ucieczką. Z pojmanych powieszono zaraz nazajutrz 6 w Agrze. Także w Muttra, Minpuri i we wszystkich innych warowniach i miastach w okolicy odnieśli rokoszanie dotkliwe klęski. Z Agry wyruszył Greathead do Minpuri, gdzie jak posłyszał nieprzyjaciół w dość znacznej miał zgromadzić się siłę. Wszakże, gdy zbliżył się do warowni, zastał ją zupełnie opuszczoną. Radza umknął wraz z zbiegami, ale działa jego i pieniądze w sumie 20.000 l. wpadły w ręce Anglikom. Po tych wypadkach stanął na czele kolumny brygadyer Grant, a pułkownik Greathead powołany został na inne stanowisko. Korpus angielski zaczął posuwać się dalej w kie-



runku królestwa Audy, i zdaje się, że dnia 27. października stanie w Kawnopore a d. 30. w Lucknowie.

## Doniesienia z ostatniej poczty.

**Werona, 4. grudnia.** Na tutejszej targowicy zboża sprzedano wczoraj bardzo mało. Przesilenie finansowe tamuje wszelką spekulację.

**Paryż, 5. grudnia.** *Monitor* donosi: Dziennik *Presse* został zawieszony za artykuł Seyrata; rząd niemoże podniecać wzbudzenia i obudzać namiętności rewolucyjnych; musi występować surowo (sevére) przeciw niedorzecznościom mniemanych (pretendus) demokratów.

**Paryż, 6. grudnia.** Bank francuski zmniejszył eskonto na 6, 7 i 8 procent od wexli na 1, 2 lub 3 miesiące.

**Londyn, 4. grudnia.** Izba niższa; posiedzenie nocne. Bil indemnizacji został przyzwolony. W sprawie uwięzionych w Neapolu inżynierów oświadczył lord Palmerston, że niema powodu do urzędowej reklamacji; dalej oznajmił, że układy z Austrią względem telegrafów nie są jeszcze załatwione. Kanclerz skarbu oświadczył się za zatrzymaniem dawnej ustawy bankowej, tylko żądał upoważnienia do rozszerzenia jej (relaxation) w czasach przesilenia finansowego, jak w tej chwili.

**Turyń, 3. grudnia.** Dotychczasowy pełnomocnik w Rzymie, margrabia Miglioni, został mianowany pełnomocnikiem w Haadze; miejsce jego zajmie hrabia della Minerva. Baron Cavalchini Garofoli, dotąd pełnomocnik w Rzymie, odchodzi w charakterze sekretarza legacji do Frankfurtu. Agentom dyplomatycznym za granicą przepisany został nowy uniform.

**Florenca, 3. grudnia.** Infant hiszpański, Don Fernando, przybył tu wczoraj. Wielki książę nadał wice-królowi Egiptu wielki krzyż wojskowego orderu zastugi, a egipskiemu namiestnikowi, Hassan Baszy, krzyż komandorski orderu Józefa.

**Hamburg, 5. grudnia.** Uspokojenie spokojniejsze już nieco, opinia publiczna sprzyja założeniu rządowej kasy dyskontowej o 30 milionach, bliższe szczegóły niewiadome jeszcze. Dziedziczne mieszczaństwo zebrało się dzisiaj, by obradować nad odnoszącym się do tego wnioskiem senatu. Rządowa kasa dyskontowa ma być ufundowana na pożyczce i wydawać uprocentowane obligacje, z terminem spłaty do 1. września 1858.

**Hamburg, 5. grudnia.** Większość mieszczaństwa odrzuciła wniosek senatu, a natomiast przyłączyła się do wniosku deputacji komercyjnej względem wydania pieniędzy papierowych na dłuższy lub krótszy czas z kursem przymusowym. Senat sprzeciwił się temu, a to z obawy, ażeby srebro nie wyszło z banku.

**Frankfurt, 5. grudnia.** Wielkie księstwo badeńskie przedłożyło na posiedzeniu związkowym z 3. b. m. ugodę względem mostu w Kehl. Związek postanowił zasięgnąć zdania komisji wojskowej.

## Wiadomości handlowe.

(Targ na bydło we Lwowie.)

**Lwów, 8. grudnia.** Na wczorajszy targ przypędzono 171 sztuk bydła rzeźnego, mianowicie z Rozdołu 4 stada po 14, 6, 14 i 25 szt., z Dawidowa 2 stada po 20 i 30 szt., z Bóbrki 22 szt., z Lesienic 30 szt., a z Brzozdowic 10 szt. Z tej liczby sprzedano — jak nam donoszą — na targu 154 sztuk na potrzeb miasta i płacono za woła, mogącego ważyć 300  $\mathcal{E}$  mięsa i 36  $\mathcal{E}$  łożu, 50r.30k.; sztuka zaś, którą szacowano na 330  $\mathcal{E}$  mięsa i 40  $\mathcal{E}$  łożu, kosztowała 58r.25k. m. k.

## Przyjechali do Lwowa.

Dnia 7. grudnia.

PP. Januszewski Teofil, z Ubienia. — Netrebski Fab., z Dobrosina. — Nowosielski Ign., z Czyżowic. — Rotter Leop., c. k. podpułkownik, z Bukowiny. — Schlogl Franc., c. k. podporucznik, z Łanczyna. — Tyszański Felix, z Martynowa.

## KRONIKA.

Dyrekcja Towarzystwa ku wykształceniu muzyki w Galicji, mając na względzie, że we środe zazwyczaj tylko polskie przedstawienia bywają w teatrze, zaprowadziła co do zapowiedzianych w Kronice naszej (ob. Nr. 270 Gaz. Lwów) wieczorów muzykalno-deklamacyjnych tę odmianę, że te wieczory odtąd nie we środy jak pierwotnie było postanowione, ale w poniedziałki odbywać się będą. W poniedziałki bowiem bywają na przemian polskie i niemieckie przedstawienia w teatrze.

Przyszły więc wieczór muzykalno-deklamacyjny w salonie Towarzystwa ku wykształceniu muzyki w Galicji zapowiedziany jest na poniedziałek dnia 14go b. m.; dalsze wieczory przypadną w tym miesiącu 21go i 28go.

— W niedzielę dnia 6. b. m. przedstawiano za staraniem pana Józefa Glöggl, dyrektora niemieckiego teatru we Lwowie, operę: „Die Krondiamanten“ na dochód dotkniętych eksplozją mieszkańców Moguncyi. Według raportu kasowego zyskano po odciągnięciu dziennego kosztu jako połowę czystego dochodu 118 zlr., prócz tego nadwyżkę 4 zlr. za łożę od baronowy Miklewskiej, przeto razem 122 zlr. Pieniądze te oddano wysokiemu prezydium namiestnictwa z prośbą, by raczyło odesłać je na przeznaczone miejsce.

Dnia 8. grudnia.

PP. Hr. Dzieduszycki Zyg., z Konkieniec. Komar Wit, z Toporowca. — Kosecki Fran., z Rosyi. — Kunaszewski Wład., z Kutyszcz. — Petrowicz Ksaw., z Wołostkowa. — Szawłowski Tytus, z Barysza.

## Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 7. grudnia.

PP. Agopsowicz Krzysztof, do Grochowca. — Antoniewicz de Bolos Antoni, do Skomoroch. — Hr. Dzieduszycki Zyg., do Medowy. — Niezabitowski Włod., do Uherzec. — Słonecki Rud., do Zabłotowa. — Wybranowski Roman, do Zmigroda. — Zagórski Alex., do Rosyi.

Dnia 8. grudnia.

PP. Bogdanowicz Michał, do Dembicy. — Hr. Dzieduszycki Miecz., do Kornowa. — Hohendorf Kal., do Szutruminiec. — Hoppen Mar., do Dembicy. — Hr. Humnicki Wład., do Rozpucia. — Nowosielski Fran., do Czyżowic. — Pohorecki Kaj., do Grodziska. — Paszkiewicz Wład., do Dembicy. — Szumlański Ant., do Krzywego. — Tyszański Felix, do Martynowa. — Wileczyński Włod., do Nowogosiola.

## Kurs lwowski.

Dnia 7. grudnia.

	gotówka		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski . . . . .	4	53	4	55
Dukat cesarski . . . . .	4	55	4	58
Półimperyal zł. rosyjski . . . . .	8	34	8	39
Rubel srebrny rosyjski . . . . .	1	38	1	39
Talar pruski . . . . .	1	34½	1	35½
Polski kurant i pięciozłotówka . . . . .	1	11	1	12
Galicyj. listy zastawne za 100 złr. } bez	78	40	79	12
Galicyjskie obligacje indemnizacyjne } kuponów	77	53	78	24
5% Pożyczka narodowa . . . . .	82	18	83	—

## Telegrafowany wiedeński kurs papierów i wexli.

Dnia 7. grudnia.

Oblig. długu państwa 5% 80½/100; 4½% 69½/100; 4% —; z r. 1850 —. 3% ; 2½% —. Losowane obligacje 5% —. — Losy z r. 1834 za 1000 złr. 318½; z r. 1839 126½. Wied. miejsko bank. — Węgiers. obl. kamery nadw. — Akcy bank. 978. Akcy kolei półn. 1782½. Głognickiej kolei żelaznej —. Oedenburskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żeglugi parow. —. Lloyd 340. Galic. listy zast. w Wiedniu —. Akcy niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego à 500 złr. 575 złr. Amsterdam 1. 2 m. —. Augsburg 108¾ 3 m. Genua — 1. 2 m. Frankfurt 107½ 2 m. — Hamburg — 2 m. Liwona — 2 m. Londyn 10 — 35. 2 m. Medyolan —. Marsylia —. Paryż 125½. Bukareszt —. Konstantynopol —. Smyrna —. Agio duk. ces. 10½. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —; lit. B. —. Lomb. —. 5% niż. austr. obl. indemniz. —; detto galicyjskie 78½. Renty Como —. Pożyczka z r. 1854 107½. Pożyczka narodowa 83½. C. k. austr. akcy skarb. kolei żelaz. po 500 fr. 278½ fr. Akcy c. k. uprzyw. zakładu kredyt. 195½. — Hypotekar. listy zastawne —. Akcy zachodniej kolei żelaznej —. Akcy kolei nadcińskiej —.

## Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 5. i 6. grudnia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprawdzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza w trze wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	332.26	+ 0.8°	95.3	zachodni sł.	mgła
2. god. popoł.	332.40	+ 2.1°	85.0	połud.-zach. „	pochmurno
10. god. wiecz.	332.47	+ 0.6°	91.4	południowy „	„
7. god. zrana	331.95	0.0°	93.0	połud.-wsch. sł.	mgła
2. god. popoł.	331.50	+ 1.6°	81.8	południowy „	„
10. god. wiecz.	331.91	— 0.8°	95.1	„ „	„

## TEATR.

**Dziś:** Na scenie polskiej: „**Fabrykant.**“ Komedia w 2 aktach Korzeniowskiego i „**Miłostki ulańskie.**“ Komedia ze śpiewami w 1 akcie Ksawerego Godebskiego.

## Rozmaitości nr. 49.

przy dzisiejszej Gazecie zawiera:

- 1) Mikołaja Kopernika portrety i wizerunki. Przez Felicjana Łobeskiego.
- 2) Zbiory Archiwalne. List Jana Kazimierza z Ruszczy Jaxy Braniczkiego, Kasztelana Krakowskiego, Hełmana w. koronnego, do Antoniego hrabi Krasieckiego. (Ze zbiorów archywu familijnego w Dubiecku.) Dziennik polityczny z r. 1763 utrzymywany w kancelarii królewskiej w Warszawie. (Ze zbioru W. Kajetana Jabłońskiego).
- 3) Azyatyckie i afrykańskie zwierzęta za Rzymian w Europie.